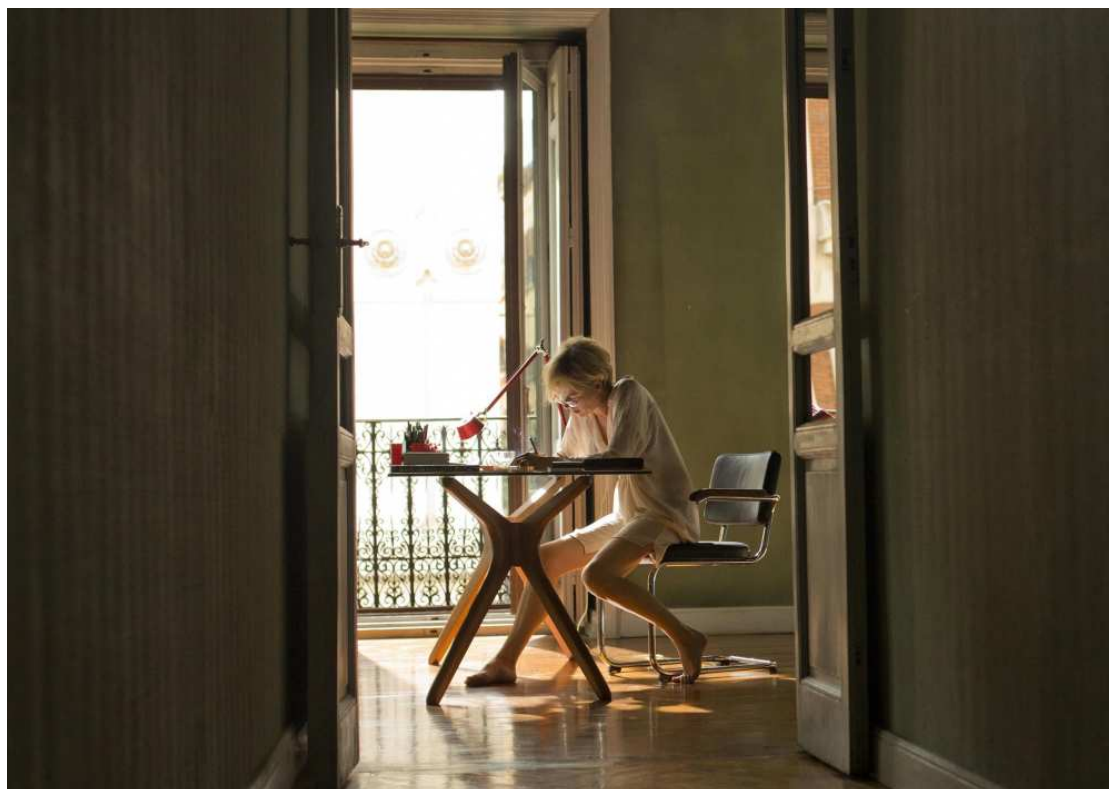


JULIETA

(Julieta)



W KINACH OD 2 WRZEŚNIA 2016

DYSTRYBUCJA W POLSCE

GF

GUTEK FILM

al. Wojska Polskiego 41/43, 01-503 Warszawa

tel.: (+4822) 536 92 00, fax: (+4822) 635 20 01

e-mail: gutekfilm@gutekfilm.pl <http://www.gutekfilm.pl>

**JULIETA
JULIETA**

Reżyseria i scenariusz
Pedro Almodóvar
na podstawie opowiadań Alice Munro

Zdjęcia
Jean-Claude Larrieu

Muzyka
Alberto Iglesias

Scenografia
Antxón Gómez

Kostiumy
Sonia Grande

Montaż
José Salcedo

W rolach głównych:

Adriana Ugarte
Emma Suárez
Inma Cuesta
Daniel Grao
Michelle Jenner
Rossy de Palma
Dario Grandinetti

Julieta młoda
Julieta
Ava
Xoan
Beatriz
Marian
Lorenzo

Producenci
Agustín Almodóvar
Esther García

Produkcja
El Deseo

Hiszpania
rok produkcji: 2016
czas trwania: 96 min.
35 mm – Dolby Digital
Kolor

OPIS FILMU

Prezentowana w Konkursie Głównym festiwalu w Cannes „Julieta” Pedro Almodóvara to wielki powrót hiszpańskiego mistrza. W swoim nowym filmie reżyser „Porozmawiaj z nią” i „Volver” wraca do rzeczywistości, w której czuje się najlepiej: świata kobiet i ich namiętności.

„Julieta” to trzymająca w napięciu historia matki poszukującej córki, która wiele lat temu zniknęła bez śladu. Opowieść o skrajnych uczuciach, jakie odczuwamy wobec najbliższych i tajemnicach, które przed nimi skrywamy. Filmowa adaptacja opowiadań wyróżnionej literacką Nagrodą Nobla Alice Munro pokazuje, że siłą kina Almodóvara jest niezmiennie wiara w potęgę uczuć i miłości.

GŁOSY PRASY

Namiętność, śmierć i tęsknota w buzującej kolorami i wzorami pigułce. Almodóvar, jakiego znamy i kochamy. (...) „Julieta” to triumfalny powrót. Atrakcyjne i świetnie skrojone kino na tematy ostateczne, pełne charakterystycznej werwy, fantazji, witalności, nieco ekscentryczne. Jednocześnie jest w nim coś świeżego: „Julieta” nie jest już historycznym, rysowanym grubą kreską melodramatem, a rasowym dramatem.

Onet.pl

Nowy film Almodóvara powinien spodobać się wszystkim fanom „Wszystko o mojej matce” czy „Porozmawiaj z nią”. „Julieta” utrzymana jest w podobnej tonacji i klimacie. To też zawila, wspaniale opowiedziana opowieść.

Film.org.pl

Najnowszy film Almodóvara jest świetnie skonstruowany. Dawkując nam informacje, wzbudza nasze zainteresowanie, każąc w napięciu czekać na rozwój wypadków.

Wprost

To Almodóvar spokojniejszy i poważniejszy. Rozsmakowany w melodramatycznej opowieści o wybaczeniu i czerpaniu nauki z własnych błędów.

Filmweb

Almodóvar twierdzi, że twórczość Munro przemówiła do niego przede wszystkim dlatego, że w głębi serca on też uważa się za kurę domową. To żart, ale psychologiczna dociekliwość pisarki rzeczywiście okazuje się idealnie do niego pasować. „Julieta” stanowi ciekawe połączenie dwóch zupełnie różnych wrażliwości, które splatają się tak ciasno, że nie widać, gdzie kończy się jedna, a zaczyna druga.

Stopklatka

Hiszpański reżyser buduje swój najnowszy film wokół życia tytułowej Juliety. Niczym w rasowym melodramacie albo telenoweli nie zabraknie nierozwikłanych do samego końca tajemnic, dramatycznych wydarzeń, okraszonych melancholijną muzyką, sfotografowanych we wspaniałych kolorach.

Moviesroom

ALMODÓVAR O FILMIE

„Julieta” wzięła swój początek w opowiadaniach Alice Munro. Od kiedy przeczytałem „Uciekinierkę” myślałem o zaadaptowaniu trzech jej historii – „Szansy”, „Wkrótce” i „Milczenia” – na potrzeby kina. Te trzy opowiadania, choć nie następują kolejno po sobie, miały wspólną bohaterkę – Julieta. To niezależne formy, a ja spróbowałem nadać im wspólny charakter, dodając niezbędne elementy.

Dwa tragiczne rozstania, rezultat przypadku i pecha, naznaczyły świadomość Juliety. Poczucie winy, które dotyka także jej córkę, wślizgnęło się w scenariusz, choć nie zdawałem sobie z tego do końca sprawy. Pojawiło się, kiedy wydawało mi się, że scenariusz jest już gotowy, w momencie, gdy jego elementy dopasowują się wzajemnie, stają się bogatsze niemal bez udziału scenarzysty, a z powodu samej opowieści. Poczucie winy podróżuje z Julieta w pociągu, jak tragiczne przeznaczenie. To sprawia, że historia staje się mroczniejsza, co jeszcze wzmocnił ścieżką dźwiękową Alberto Iglesias.

Zbiór opowiadań „Uciekiniarka” pojawił się już jako rekwizyt na planie „Skóry, w której żyję”. Na tacy, na której Marisa Paredes (Marilia) podaje więzionej przez siebie Elenie Anayi (Vincente/Vera) śniadanie znajduje się również książka Alice Munro.

Już wtedy zacząłem prace nad adaptacją. Zamieniłem Vancouver na Nowy Jork, bo bliżej mi do Stanów Zjednoczonych niż Kanady. Oba te kraje mają podobną strukturę rodziny. Dzieci, jadąc na uniwersytet, wcześniej opuszczają dom i wiele z nich oddala się od rodzin. Zyskują emocjonalną i geograficzną niezależność. W Hiszpanii rodzinne relacje nigdy nie zostają zerwane, pępownina łączy nas z rodzicami i dziadkami, nie jest jej straszny upływ czasu, oczywiście z wyjątkami. Bo przecież i tu mamy dzieci, które opuszczają dom, oraz ojców i matki, które porzucają swoje rodziny i nigdy nie wracają.



Pierwszą wersję scenariusza napisałem po hiszpańsku, chciałem, żeby te historie stały się moje i pozwalałem sobie na zmiany, których wymaga tworzenie scenariusza, nawet jeśli to adaptacja. Ale w końcu pokonały mnie wątpliwości, nie byłem pewien czy jestem w stanie reżyserować w języku angielskim. Bałem się tej zmiany języka, kultury i miejsca. Zatrzymałem się więc na etapie pierwszej wersji, zachowując jednak prawa do opowiadań Munro.

Wróciłem do scenariusza dwa lata temu. Podobał mi się bardziej niż się spodziewałem i spróbowałem przenieść jego akcję do Hiszpanii. Zacząłem coraz bardziej oddalać się od prozy Alice Munro, a zbliżać do własnego świata. Jej opowiadania ciągle są źródłem „Juliety”, ale trudno było przełożyć styl kanadyjskiej pisarki na języka kina, tak inny od języka literatury. A zamienienie ich na hiszpańskie historie to wręcz zadanie niewykonalne. Wielbiciele Munro powinni potraktować mój film jako rodzaj hołdu dla pisarki.

Byłem bardzo wstrzemięźliwy jeśli chodzi o stronę wizualną filmu, postaci drugoplanowe. Nikt tu nie śpiewa piosenek, nie przywołuję też scen z innych filmów, żeby opisać bohaterów. Brak tu mieszania gatunków, a przynajmniej tak mi się wydaje. Od samego początku wiedziałem, że „Julietta” ma być dramatem, a nie melodramatem. Mocny dramat z elementami tajemnicy: ktoś szuka kogoś, nie znając przyczyny zniknięcia. Ktoś, z kim spędziłeś całe życie, nagle znika bez słowa. Nie rozumiesz tego. To się zdarza, leży w naszej naturze, ale jest niezrozumiałe, nie do zaakceptowania. Nie wspominając o bólu, jaki sprawia.

AKTORKI

„Julietta” to mój powrót do kobiecego wszechświata. Z większością aktorek z bogatej obsady filmu pracowałem po raz pierwszy. Moje ścieżki przecięły się wcześniej tylko z Rossy de Palmą i Susi Sánchez. Zaryzykowałem też obsadzając w roli Juliety dwie różne aktorki. Adriana Ugarte to Julieta między 25 a 40 rokiem życia, Emma Suárez z kolei wcieliła się w jej starszą wersję. Nie lubię, gdy ta sama aktorka gra bohaterkę we wszystkich etapach jej życia. Nie ufam postarzającemu makijażowi i jest w zasadzie niemożliwe by młoda, dwudziestopięcioletnia kobieta wyglądała tak, jak ktoś kto skończył pięćdziesiąt lat. To nie jest kwestia zmarszczek, to coś o wiele głębszego, zewnętrznego i wewnętrznego. Akceptuję tę konwencję w teatrze, ale nie zgadzam się na nią w kinie. Ryzyko było tym większe, że inna postać – Ava – grana jest tylko przez jedną aktorkę, Inmę Cuestę. Teraz cieszę się z tej decyzji. Wydaje mi się, że Adriana Ugarte i Emma Suárez stały się częścią mojego specyficznego Olimpu, na którym mogą podać ręce Penélope Cruz, Carmen Maurice, Victorii Abril, Marisie Paredes i Cecilii Roth, moim muzom.

PRZEDMIOTY, OBRAZY

Twórcą Siedzącego Mężczyzny i innych dzieł z pracowni Avy (przyjaciółka Juliety) jest rzeźbiarz Miquel Navarro. Figurka ta towarzyszy mi od dwudziestu lat i od zawsze chciałem, by pojawiła się w jednym z moich filmów. Są takie krajobrazy, piosenki, przedmioty, co do których mam wrażenie, że prędzej czy później trafią do mojego filmu. Czekam cierpliwie, aż pojawi się odpowiedni moment. Tak było z czarnym wybrzeżem Lanzarote w „Przerwanych objęciach”, z nurkiem ze „Zwiąż mnie!”, czy nawet brązowym ręcznikiem, którym Antia i Bea wycierają smutną Julieta. Plakat reklamujący wystawę Luciena Freuda czekał tylko cztery lata, by znaleźć się na ścianie nowego mieszkania Juliety, które dzieli w spokojnym okresie życia z Lorenzo Gentilem. Bardzo jestem zadowolony z tego, jak spojrzenie Freuda koresponduje z Julieta, przetrząsającą śmieci w poszukiwaniu niebieskiej koperty, którą wcześniej wyrzuciła do kosza. Kosz jest mój i też wiedziałem, że kiedyś znajdzie swoje miejsce na ekranie.

Marynistyczne obrazy wykorzystane w filmie namalował pochodzący z Galicji Seoane. Chciałem, by w galicyjskim domu bohaterów znalazły się dzieła sztuki i przedmioty wykonane przez artystów i rzemieślników pochodzących z regionu. Miałem sporo szczęścia natrafiając na Seoane. Cudowne ceramiki Sargadelosa także są obecne. Wytatuowane serce podpisane jest Dis Berlin, podobnie jak jeden z obrazów, który wieszka w swoim pokoju Antia po przeprowadzce do Madrytu.

MUZYKA I PIOSENKI

Kiedy pokazałem zmontowany film Alberto Iglesiasowi, kompozytorowi, z którym pracuję od dwudziestu lat, jego pierwszą reakcją było to, że nie potrzebuje on muzyki. Podobał mu się taki surowy, prosto z montażowni.

Muszę w tym miejscu ponownie wyrazić wdzięczność wobec Pepe Salcedo, mojego stałego montażysty, który z łatwością wszedł w ten film-łamigłówkę, i oddychał w rytm oddechów jego bohaterów tak, że cięcia są niezauważalne. Opowieść płynie, jakby to była linearna historia, a przecież nie może być to dalsze od prawdy.

Wracając do Alberto Iglesiasa – powiedziałem mu, że film potrzebuje ścieżki dźwiękowej. Chociaż przechodzę właśnie okres wstrzemięźliwości i kuszące było pozbawienie „Juliety” akompaniamentu muzyki. Muzyka zawsze była dla mnie jednym z najważniejszych narzędzi służących opowieści: razem ze scenariuszem kształtuje narrację, jest jej szkieletem.



Zasugerowałem Alberto, by napisał krótkie przejścia, które akcentowałyby zmiany czasu akcji, lub też powroty do postaci. Chodziło mi o coś subtelnego i lekkiego, jak kompozycje Clint Eastwooda do jego najlepszych filmów („Za wszelką cenę”, „Listy z Iwo Jimy”).

Wydaje mi się, że powstała jedna z najlepszych ścieżek Alberto Iglesiasa. Chciałem odejść od muzyki, która zsynchronizowana jest z cięciami, więc Alberto zsynchronizował ją z głosami i spojrzeniami postaci. Nawet jeśli mamy szerokie ujęcie z grupą aktorów to wydaje się, że muzyka dobiega wprost z oczu Juliety. To muzyka, która oddycha jak żywe stworzenie i w naturalny sposób łączy się z dialogami. Chwilami miałem wrażenie, że Alberto skomponował operę, gdzie ariami są nakładające się na siebie opowieści Emmy Suárez, a akcja dzieje się w spojrzeniach aktorów. Bardzo trudno pisać muzykę, gdy w scenach jest tak dużo dialogów. Zazwyczaj słowa i muzyka walczą ze sobą. Alberto Iglesias rozwiązał ten problem w genialny sposób. W filmie pojawia się tylko jedna piosenka, towarzyszy napisom końcowym. Tu również miałem wątpliwości, związane z moją wstrzemięźliwością, ale słowa które śpiewa Chavela Vargas w „Si no te vas” („Jeśli nie odejdziesz”) są kontynuacją ostatniej kwestii Juliety: „Jeśli odejdziesz, mój świat się skończy, świat w którym żyjesz tylko ty. Nie odchodź, nie chcę, żebyś odchodziła, bo gdy tylko to zrobisz, ja umrę”.

SYLWETKA TWÓRCY



Pedro Almodóvar urodził się w Calzada de Calatrava, prowincji Ciudad Real, w sercu La Manchy. Kiedy miał 8 lat, wyemigrował z rodziną do Estremadury. Tam uczęszczał do podstawówki prowadzonej przez Ojców Salezjanów, a potem szkoły średniej u Franciszkanów.

W wieku 17 lat opuścił dom i przeniósł się do Madrytu. Nie miał pieniędzy ani pracy, za to miał plan: studiować sztukę filmową i zostać reżyserem. Dostanie się do państwowej filmówki nie było możliwe – zamknął ją Francisco Franco. Mimo duszącej państwo dyktatury, dla nastolatka z prowincji Madryt reprezentował kulturę, niezależność i wolność. Zatrudniał się tymczasowo przy wielu różnych zajęciach, ale na zakup kamery Super 8 mm pozwoliła mu dopiero pierwsza poważna praca w Hiszpańskiej

Krajowej Spółce Telefonicznej, którą podjął w 1971 roku. Rano w biurze gromadził dogłębną wiedzę o hiszpańskiej klasie średniej lat 70. stojącej na progu ery konsumpcyjnej. Poznawał jej dramaty i nieszczęścia. Biuro stanowiło istną kopalnię złota dla przyszłego scenarzysty. Wieczorami i nocami pisał, kochał, występował z legendarną niezależną grupą teatralną Los Goliardos i kręcił filmy na taśmie Super 8. Współpracował z wieloma podziemnymi czasopismami i pisał opowiadania, z których część opublikowano. Należał do parodystycznego zespołu punkrockowego Almodóvar & McNamara. Miał dużo szczęścia: rozkwit jego talentu zbiegł się w czasie z rozkwitem demokratycznego Madrytu na przełomie lat 70. i 80. Filmy Almodovara są świadkami nowej hiszpańskiej demokracji.

W 1980 odbyła się premiera niskobudżetowej produkcji Almodovara „Pepi, Luci, Bom i inne dziewczyny z dzielnicy”, z obsadą i ekipą złożoną wyłącznie z amatorów (za wyjątkiem Carmen Maury). W 1986 roku założył ze swoim bratem Agustínem firmę producencką El Deseo. Ich pierwszym projektem był film „Prawo pożądania”. Od tego czasu wyprodukowali wszystkie filmy napisane i wyreżyserowane przez Pedra, a także dzieła innych młodych reżyserów. W 1988 „Kobiety na skraju załamania nerwowego” przyniosły Almodovarowi międzynarodową sławę. Kolejne filmy trafiały do dystrybucji na całym świecie. Za „Wszystko o mojej matce” otrzymał swojego pierwszego Oscara w kategorii Najlepszy Film Obcojęzyczny, a także Złoty Glob, Cezara, 3 Europejskie Nagrody Filmowe, nagrodę Davida de Donatello, 2 nagrody BAFTA, 7 Goyi i 45 innych nagród. Trzy lata później „Porozmawiaj z nią” odniósł jeszcze większy sukces (Oscar za Najlepszy Scenariusz, 5 Europejskich Nagród Filmowych, 2 nagrody BAFTA, nagroda Nastro di Argento, Cezar i wiele innych wyróżnień na całym świecie).

Wyprodukował cztery niezwykle filmy, wysoko cenione za odwagę i wrażliwość („Moje życie bez mnie” i „Życie ukryte w słowach” Isabel Coixet oraz „Świątą dziewczynę” i „Kobietę bez głowy” Lucrecii Martel).

W 2004 roku film „Złe wychowanie” otwierał festiwal w Cannes. Otrzymał entuzjastyczne recenzje na całym świecie. Został nominowany do wielu nagród (Independent Spirit Awards, BAFTA, Cezary, Europejskie Nagrody Filmowe) i otrzymał prestiżową nagrodę Koła Nowojorskich Krytyków dla Najlepszego Filmu Zagranicznego, a także włoską nagrodę Nastro di Argento.

W 2006 został laureatem Nagrody Księcia Asturii. Tego samego roku jego „Volver” trafił do konkursu festiwalu w Cannes i zwyciężył w kategoriach Najlepszy Scenariusz i Najlepsza Aktorka - tu wyróżniono wszystkie 6 aktorek biorących udział w filmie, z Penélope Cruz na czele. Film otrzymał 5 Europejskich Nagród Filmowych, 5 Goyi, nagrodę FIPRESCI, National Board of Review i wiele innych (w sumie 72!). Penélope Cruz jako pierwsza hiszpańska aktorka w hiszpańskojęzycznym filmie została nominowana do Oscara za główną rolę.

Następne filmy - „Przerwane objęcia” i „Skóra, w której żyję” - przyniosły Almodóvarowi i jego współpracownikom kolejne nagrody, m.in. za ten pierwszy Europejską Nagrodę Filmową i Goya za najlepszą muzykę dla Alberto Iglesiasa, a dla tego drugiego BAFTA za najlepszy film nieanglojęzyczny, oraz Goya dla najlepszej aktorki i za najlepszą muzykę. Z kolei kolejny film słynnego reżysera, „Przelotni kochankowie”, już po kilku tygodniach od premiery stał się jednym z jego najbardziej kasowych dzieł.

Jego najnowszym filmem jest „Julieta”, który swoją światową premierę miał w Konkursie Głównym na tegorocznym festiwalu w Cannes.

Wybrana filmografia:

- 1980 – Pepi, Luci, Bom i inne dziewczyny z dzielnicy
Pepi, Luci, Bom y otras chicas del montón
- 1982 – Labirynt namiętności / Laberinto de pasiones
- 1983 – Pośród ciemności / Entre tinieblas
- 1984 – Czym sobie na to wszystko zasłużyłam? / ¿Qué he hecho yo para merecer esto?
- 1986 – Matador
- 1987 – Prawo pożądania / La ley del deseo
- 1988 – Kobiety na skraju załamania nerwowego
Mujeres al borde de un ataque de nervios
- 1990 – Zwiąż mnie / ¡Átame!
- 1991 – Wysokie obcasy / Tacones lejanos
- 1993 – Kika
- 1995 – Kwiat mego sekretu / La flor de mi secreto
- 1997 – Drżące ciało / Carne trémula
- 1999 – Wszystko o mojej matce / Todo sobre mi madre
- 2001 – Porozmawiaj z nią / Hable con ella
- 2003 – Złe wychowanie / La mala educación
- 2006 – Volver
- 2009 – Przerwane objęcia / Los abrazos rotos
- 2011 – Skóra, w której żyję / La piel que habito
- 2013 – Przelotni kochankowie / Los amantes pasarejos
- 2016 – Julieta